

POSTANOWIENIE

Dnia 3 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa K. K.
przeciwko Akademii H. im. (...) w P., Akademii (...) V. w P.
o ustalenie istnienia stosunku pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 3 lutego 2022 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w O.
z dnia 30 listopada 2020 r., sygn. akt III Pa (...),

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2020 r. Sąd Okręgowy w O. oddalił apelację powoda K. K. od wyroku Sądu Rejonowego w O. z dnia 10 marca 2020 r. przeciwko Akademii H. im. (...) w P. i Akademii (...) V. w P. o ustalenie istnienia stosunku pracy.

Sąd Rejonowy ocenił, że praca powoda, polegająca na prowadzeniu zajęć dydaktycznych w spornych okresach, nie była zatrudnieniem w warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p., lecz zgodnie z podpisywanymi umowami, była to umowa cywilnoprawna. Sąd uznał, że powód wprost wskazywał w postępowaniu, że przez cały sporny okres miał świadomość, iż będzie pracował na rzecz Wyższej Szkoły H. im. (...) w P., wyłącznie na podstawie umów zlecenia (dotyczących

ćwiczeń) i umów o dzieło (dotyczących wykładów). W okresach objętych pozwem, na pozwanej uczelni większość pracowników dydaktycznych wykonywała swoje obowiązki na podstawie umów zlecenia i umów o dzieło. Zdaniem Sądu Rejonowego treść zawartych przez strony umów cywilnoprawnych (umów zlecenia i umów o dzieło), nie budziła żadnych wątpliwości. Nie sposób twierdzić też, by w relacji między stronami występowało podporządkowanie pracownicze, charakterystyczne dla nauczycieli akademickich. Powód nie podlegał bowiem bieżącym poleceniom kierownictwa, nie był włączony w zwykły tok pracy uczelni, a jego praca ograniczała się do przeprowadzenia w ramach zleconych godzin tak zajęć, jak i zaliczeń.

Zdaniem Sądu Okręgowego trafnie Sąd pierwszej instancji ocenił, że w sprawie dominują cechy umów cywilno-prawnych. Świadczy o tym przede wszystkim zgodny zamiar stron, które decydowały się na zawieranie umów w tej formie przez parę lat. Nadto nazwa umowy, którą nadawały jej strony, wyraźnie wskazywała, że nie były to umowy o pracę. Świadczył o tym także sposób rozliczania powoda za wykonaną pracę. W ocenie Sądu Okręgowego wykonywanie innych zadań aniżeli zajęcia dydaktyczne, odbywało się nie na zasadzie podporządkowania służbowego i wykonania poleceń pracodawcy, lecz była to realizacja umów cywilno-prawnych, doprecyzowanych ustnie co do dodatkowych czynności wykonywanych przez powoda.

Skargę kasacyjną oparto na rażącym naruszeniu przepisów postępowania, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy: art. 385 oraz art. 378 § 1 w zw. z art. 391 § 1, oraz art. 382 k.p.c., a także na naruszenie prawa materialnego: art. 22 § 1 k.p., art. 111 ust. 4 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U. z 2005 r. Nr 164, poz. 1365) w zw. z art. 277 ww. ustawy.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność. Przyjął, że sąd zarówno pierwszej, jak i drugiej instancji całkowicie błędnie zakwalifikował formę wykonywanej przez skarżącego pracy. Kodeks pracy nie dopuszcza możliwości zastąpienia umowy o pracę umową cywilnoprawną, jeżeli wykonywanie obowiązków spełnia warunki do zawarcia stosunku pracy. Zdanie skarżącego nieodłącznym elementem pracy na uczelni wyższej, oprócz prowadzenia zajęć i odbywania dyżurów, o który pracownik nauki

musi zadbać jest jego rozwój i awans zawodowy. Wymagania kierowane w stosunku do pracowników nauki są zróżnicowane ze względu na dziedzinę nauki, jednak wiele kryteriów jest tożsamyh. Na dorobek naukowy składa się między innymi autorstwo publikacji naukowych (artykułów, monografii), udział w międzynarodowych i krajowych konferencjach oraz sympozjach, opieka naukowa nad studentami (w tym promotorstwo prac licencjackich/magisterskich), staże i wyjazdy krajowe oraz zagraniczne (krótko- lub długoterminowe). Wskazał, że w środtku zaskarżenia, jak w i toku całego postępowania wielokrotnie podkreślał, że w pracy na stanowisku pracownika naukowo-dydaktycznego u strony pozwanej wykonywał między innymi następujące obowiązki: prowadzenie zajęć dydaktycznych, egzaminowanie studentów i przeprowadzenia zaliczeń, przeprowadzanie rozmów kwalifikacyjnych i informacyjnych dla kandydatów na studiach, działalność naukową i popularyzującą naukę, inne czynności zlecone w ramach podległości służbowej przez Dziekana Wydziału, co de facto zostało przyznane przez Sądy obu instancji. Skarżący ponadto wykazał, że wykonywał pracę w systemie nienormowany przez 7 dni w tygodniu oraz nauczał znaczną liczbę studentów. W ocenie skarżącego zarysowane kwestie nie postawiają wątpliwości, że przedmiotowa skarga jest oczywiście zasadna, albowiem jedynie nazwa umowy łączącej mogłaby pozornie wskazywać, że stron w istocie nie łączył stosunek prawny w postaci umowy o pracę. Nadto uznał, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne. Zdaniem skarżącego w polskim piśmiennictwie i orzecznictwie brakuje szerszego opracowania w całości lub znacznej części poświęconego statusowi prawnemu nauczyciela akademickiego. Zdecydowana większość publikacji odnosi się do poszczególnych elementów zatrudnienia tej kategorii pracowników, tj. podstawy nawiązania stosunku pracy, charakteru prawnego dodatkowego zatrudnienia, wypowiedzenia stosunku pracy czy też skutków orzeczeń organów dyscyplinarnych. Omawiana grupa zawodowa charakteryzuje się pewnym szczególnym statusem prawnym, co w ogóle nie zostało wzięte pod uwagę zarówno przez Sąd pierwszej, jak i drugiej instancji. O prawnej kwalifikacji danego stosunku prawnego jako stosunku pracy decydują cechy charakteryzujące przedmiot głównego świadczenia wykonywanego w ramach tego stosunku, a więc pracy. Cechy te wynikają wprost z art. 22 § 1 KP,

jednak dla pełnego obrazu należy tu wymienić skooperowanie (zespołowość) pracy oraz jej wykonywanie w warunkach przerzucenia ryzyka na pracodawcę. Konieczne zatem jest bezpośrednie odniesienie się przez Sąd Najwyższy do treści stosunku prawnego łączącego nauczyciela akademickiego z uczelnią wyższą, problem ten bowiem nie był dotychczas poruszany przez Sąd Najwyższy w stopniu dostatecznym. Istotność podnoszonego problemu sprowadza się, zdaniem skarżącego, do ujednolicenia oceny stosunków prawnych (pracowniczych) pomiędzy nauczycielami akademickimi a uczelnią wyższą.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Wniesiona w rozpoznawanej sprawie skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona. Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitością i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). W rozpoznawanej sprawie żadna taka okoliczność nie miała miejsca.

Odnosząc się do wskazanych w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania okoliczności przemawiających za naruszeniem przez

Sąd odwoławczy prawa materialnego zauważyć należy, że argumentacja skarżącego sprowadza się do kwestionowania poczynionych ustaleń faktycznych oraz oceny dowodów. Skarżący wskazał, że „sąd zarówno pierwszej, jak i drugiej instancji całkowicie błędnie zakwalifikował formę wykonywanej przez skarżącego pracy. Kodeks pracy nie dopuszcza możliwości zastąpienia umowy o pracę umową cywilnoprawną, jeżeli wykonywanie obowiązków spełnia warunki do zawarcia stosunku pracy.” Wskazał na cechy stosunku pracy, obowiązki nauczyciela akademickiego, a także zakres swoich obowiązków. Zauważyć jednak należy, że sądy meriti wyraźnie określiły katalog wykonywanych przez skarżącego w ramach zatrudnienia u pozwanego zadań, który nie pokrywa się z katalogiem czynności wskazanych w skardze kasacyjnej. Skoro w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, nie mogą one przemawiać również za oczywistą zasadnością skargi. Polemika skarżącego z oceną dowodów dokonaną przez Sąd Okręgowy, prowadząca do zakwestionowania ustalonego przez ten sąd stanu faktyczny sprawy nie uzasadnia, w świetle art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Nie można uznać za zasadne zarzutów sformułowanych jako zarzuty naruszenia prawa materialnego, które jednak w istocie sprowadzają się do polemiki z ustaleniami poczynionymi przez sąd drugiej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2013 r., III CSK 190/12, LEX nr 1324295).

Odnosząc się do drugiej przesłanki przedsądu, jeżeli skarżący jako przesłankę uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazuje występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, to powinien zagadnienie to przedstawić przez jego sformułowanie z przytoczeniem przepisów prawa, na tle których ono powstało, przytoczyć argumenty prawne prowadzące do rozbieżnych ocen prawnych, a także wykazać, że jest to zagadnienie, którego rozwiązanie jest istotne nie tylko dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy, lecz także dla praktyki sądowej (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, Legalis 1508600; z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, Legalis 1482401; z dnia 24 maja 2016 r., I CSK 666/15, LEX nr 2080880). Innymi słowy istotne zagadnienie prawne powinno kotwiczyć się w regulacji prawnej, która

powinna zostać przeanalizowana i opracowana, tak aby to wpierw sam skarżący mógł stwierdzić, że istotne zagadnienie prawne rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2015 r., III UK 206/13). W rozpoznawanej sprawie intencją skarżącego było „bezpośrednie odniesienie się przez Sąd Najwyższy do treści stosunku prawnego łączącego nauczyciela akademickiego z uczelnią wyższą, problem ten bowiem nie był dotychczas poruszany przez Sąd Najwyższy w stopniu dostatecznym.” Skarżący nie tylko wyraźnie nie sformułował istotnego zagadnienia prawnego, ale nie powiązał go również z konkretnym przepisem prawa budzącym wątpliwości.

Należy zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130; z dnia 10 marca 2016 r., II CSK 10/16, LEX nr 2009500; z dnia 26 lutego 2016 r., V CSK 518/15, LEX nr 2015640; z dnia 24 września 2015 r., II PK 27/15, LEX nr 2019527).

Skarżący zdaje się próbować kwestionować możliwość zatrudnienia nauczycieli akademickich na innej podstawie niż stosunek pracy, co nie jest uzasadnione w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego – por. np.: wyroki Sądu Najwyższego: z 10 lipca 2014 r., II UK 454/13, LEX nr 1495840; z 15 marca 2016 r., II UK 129/15, LEX nr 2288932; z 30 maja 2001 r., I PKN 429/00, OSNP 2003, nr 7, poz. 174. Wątpliwości budzić może, czy czynności wykonywane przez skarżącego mieściły się w ramach umów o dzieło. Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, rolą Sądu w rozpoznawanej sprawie nie była jednak ocena prawidłowej kwalifikacji danej czynności wykonywanej przez powoda w kategoriach umowy zlecenia i umowy o dzieło, ale ocena, czy strony łączyła umowa o pracę. Dlatego

Sąd Okręgowy zogniskował swą ocenę na tych elementach pisemnych umów cywilnoprawnych łączących strony, które pozwalały na ich ocenę w ramach przesłanek z art. 22 § 1 k.p.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.